Grzegorzewianki na Krymie (zaśpiewały na tatarskim ślubie)

Data publikacji: *2013-09-16 11:45:33* ***Data modyfikacji:*** *2013-09-16 11:45:33*

Od Rzymu w 2008 roku, aż po Krym w roku bieżącym. To już kolejny udany wyjazd Zespołu Ludowego "Grzegorzewianki" z Grzegorzewa na trasę koncertową poza granice kraju. W tym roku artyści ludowi z Grzegorzewa zaprezentowali naszym rodakom oraz turystom z wielu krajów swoje nowe stroje, a także i przepiękne ludowe piosenki podczas pobytu na Krymie. Koncerty mi.n, w Sudaku, Jałcie, Mischorze i Bachczasaraju urzekły swoją skoczną melodyjnością i na długo pozostaną w pamięci miejscowym potomkom dawnych zesłańców caratu jak i licznym turystom głównie z Rosji, a także i z krajów azjatyckich.
Najpierw grupa wyruszyła z Grzegorzewa autokarem do Lwowa i zanim udała się w dalszą podróż na Krym wraz z przewodnikiem zwiedziła lwowską starówkę. Na Cmentarzu Łyczakowskim przy grobie Marii Konopnickiej zapalono znicze oddając hołd naszej poetce. Po 26 godzinach jazdy pociągiem (kuszetką) z Lwowa grupa dotarła do Symferopola na Krymie. Tu już czekał autokar, którym po ponad 2 godzinnej jeździe grupa dotarła do Mischoru nad Morzem Czarnym. Mischor ta urocza mała miejscowość nad Morzem Czarnym stała się dla grupy bazą wypadową po Krymie. Opiekunem naszej grupy w Mischorze był rodowity kolanin Erazm Śpiewak (jaki ten świat jest mały). Użyczył on gościny części naszej grupy .
Już następnego dnia podróż do Sudaku na przylądek Kapczik tak barwnie opisanego miejsca na Krymie przez Adama Mickiewicza.Nie tylko naszego wieszcza urzekło to miejsce nad Morzem Czarnym ale i nas wszystkich, wspominają dzisiaj członkowie grupy.
Kolejne dni to rejs statkiem wycieczkowym po Morzu Czarnym zwiedzenie Jaskółczego Gniazda ,podróż kolejką linową na świętą górę Tatarów Aj - Petri, gdzie grupa zakosztowała tatarskiego jadła, kąpiel w Morzu Czarnym, zwiedzenie Bachczysaraju dawnej stolicy Chanatu Tatarskiego z licznymi charemami, wejście do skalnego miasta Czufut - Kale położonego wysoko w górach, gdzie realizowane były odcinki seriali TV "Pan Wołodyjowski" i najnowszych o piosenkarce Annie German. Spore wrażenie na grupie wywarł spacer po Ałupce i zwiedzenie pałacu hrabiego Michała Woroncewa, w którym podczas narady jałtańskiej w 1945 roku mieszkał Winston Churchil. W Bachczysaraju "Grzegorzewianki" trafiły na wesele tatarskie zaśpiewały więc młodej parze i ich gościom tradycyjne sto lat, a także kilka naszych ludowych piosenek. Tak spodobały się tatarskim gościom stroje ludowe "Grzegorzewianek" jak i skoczne nasze piosenki ludowe, że gościom weselnym jak i członkom zespołu ciężko było rozstać się. Kwiaty, kwiaty i jeszcze raz kwiaty. W każdej odwiedzanej miejscowości nadmorskiej Krymu widać było gospodarność jej mieszkańców, a tatarskie bazary budziły ciekawość i kusiły do zakupów. Uroku wyprawie na Krym grupie dodawały zwiedzane przepiękne, bogato zdobione cerkiewki prawosławne i ormiańskie świątynie. A Jałta ?. Cóż, trudno jest opisać urok tego nadmorskiego kurortu Krymu. Urzeczeni jej pięknem, pod opieką przewodnika - Polaka Romana Derdziaka studiującego polonistykę w Lublinie grupa ujrzała najpiękniejsze jej zakątki.
Z wyprawy do Liwadi placu, gdzie podpisana została umowa jałtańska o kształcie współczesnej powojennej Europy pomiędzy trzema mocarstwami USA, ZSRR i Wielką Brytanią musieliśmy zrezygnować, gdyż w tym czasie prezydent Ukrainy zwołał w pałacu liwadyjskim spotkanie na szczycie Ukraina - Rosja i dostęp już do samej Liwadii był mało możliwy a co dopiero do pałacu. Trudno. W tym samym dniu o godz. 17.58 z Symferopola mieliśmy powrotny pociąg do Lwowa. We Lwowie znaleźliśmy

Link do strony www:
https://grzegorzew.pl/aktualnosc,273,grzegorzewianki-na-krymie-zaspiewaly-na-tatarskim-slubie
Dokument PDF wygenerowano: 2026-11-27 07:42:05

się po niemal 26 godzinach jazdy i tu czekał na nas autokar, który powiózł nas do domów w Polsce. Naszym pilotem był Polak ukraińskiego pochodzenia Igor Chawejłło. Świetny organizator i dobrze znający mentalność Ukraińców. Kierownik Zespołu Jadwiga Wypychowska pozytywnie oceniła wyjazd "Grzegorzewianek", tym razem na Krym, był on jednak odmienny od pozostałych w minionych latach, gdyż musieliśmy często koncertować w miejscowościach położonych wysoko w górach, a co wspólne dla naszych wyjazdów to przyśpiewki ludowe na weselach chociażby w Pradze - szkockie wesele, na Litwie w Trokach, czy w Paryżu egzotycznej parze z Azji bodajże z Sumatry, podkreśla w rozmowie pani Jadwiga. Warto wspomnieć, że był to już 10-ty od 2006 roku (na Litwie dwukrotnie) wyjazd Zespołu Ludowego "Grzegorzewianki" z polską piosenką ludową poza granice kraju. "Grzegorzewianki" koncertowały dotychczas w 18 krajach Europy. W roku 2014 zespół obchodzić będzie swoje 25-lecie. Organizatorem wyjazdów poza granice kraju z ustaleniem tras koncertowych było Biuro Podróży RAJD-TOUR z Konina.

Foto i tekst :

Ryszard Borysiewicz












Pid Złotoju Rozoju



MARJA
KONOPNICKA
+1842. +1910.



KRYM - JAŁTA
13 - 22.09.2013 r.
KOŁO
KOLSKA
STARÓWKA

